

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR Prezydium NK ZSL

1 bm. na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL, ponownie realizację uchwały wspólnego XI plenum w sprawie rozwoju wsi i rolnictwa oraz osiągnięcia samowystarczalności żywnościowej kraju.

Biuro Polityczne KC PZPR wyraziło poparcie dla doniośnych treści zawartych w stanowisku radzieckim przedstawionym w dniu 29 marca br. wlewizyjnym wystąpieniu sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa.

Zapoznano się z informacją o oficjalnej, przyjacielskiej wizycie delegacji Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii pod przewodnictwem przewodniczącego Prezydium C ZKJ Vidoje Zarkovicia oraz rezultatami roboczej, przyjacielskiej wizyty w naszym kraju sekretarza generalnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Janosa Kadar.

Zaprobowano przyjęcie w imieniu obu wizyt wniosków i ualeńia. (PAP)

Dziś rozpoczyna obrady XIII Zjazd BPK

Dziś, 2 kwietnia w Sofii rozpoczyna prace XIII Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Na sali obrad spotkają się delegaci reprezentujący ponad 100-tysięczną rzeszę członków partii. Porządek kilkudniowych obrad przewiduje sprawozdanie Komitetu Centralnego o działalności partii i rozwoju społeczeństwa oraz wytyczenie głównych kierunków polityki gospodarczej i społecznej w latach 1986-1990, z perspektywą do 2000 roku. Wybrane zostaną centralne władze BPK.

Rękawiczki z... rybiej skóry

TOKIO PAP. Węgorz w całym świecie słusznie uważany jest za wielki przysmak. Natomiast w Korei Południowej ryby te łowi się przede wszystkim dla uzyskania skóry. W centrum jej przeróbki — miasto Czungmu wytwarza się owinie, kurtki, walizeczki — „tytułmatki”, paski, rękawiczki i inne wyroby. Skóra jest niezwykle mocna, cienka i lekka.

O kradzieży w katedrze gnieźnieńskiej

Trwa intensywne śledztwo

Zatrzymanie podejrzanych o kradzież srebrnej postaci świętego Wojciecha i innych ozdób z katedry gnieźnieńskiej — relikwiarza w katedrze gnieźnieńskiej — zakończył pierwszy etap śledztwa w sprawie tego bezprzykładnego aktu wandalizmu. O ostatnich etapach śledztwa poinformowali przedstawiciele PAP: wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu, nadzo-

Echo dnia

Nr 64 (3383) Kielce, środa, 1986-04-02 Rok XVI



Pierwsza wiosenna przejażdżka...
CAF — Marek Broniarek

Koniec kłopotów z „mrówkami faraona”?

PRAGA PAP. Zakłady chemiczne z Pardubicach (CSRS) po wieloletnich, prowadzonych wspólnie z instytutami naukowymi eksperymentach, wyprodukowały pierwsze 5 ton preparatu o nazwie „lafarex — n” — podobno absolutnie skutecznie niszczącego i wyplaszającego z mieszkań słynne „mrówki faraona”. Mrówki te są, jak wiadomo, plagą milionów mieszkańców, zwłaszcza w nowych osiedlach w całej Europie. Nowy preparat, uhonorowany specjalną nagrodą, działa skutecznie przez 9 miesięcy. Trwają prace nad przedłużeniem jego skuteczności.

Z konferencji prasowej przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów

Perspektywy na najbliższe lata

W dniu 1 kwietnia br. odbyła się w Komisji Planowania konferencja prasowa, na której przewodniczący tej komisji MANFRED GORYWODA przedstawił wstępny projekt NPSG na lata 1986-1990. Po konsultacjach i dyskusji będzie on przedstawiony Sejmowi do ostatecznego zatwierdzenia wraz z załącznikami dotyczącymi postępu technicznego, przedsięwzięć inwestycyjnych, zmian strukturalnych i narzędzi sterowania gospodarką.

Plan zapoczątkowuje nowy etap rozwojowy — przekształcenia gospodarki polskiej na intensywną. O potrzebie takiego przekształcenia mówiło się już od lat sześćdziesiątych, ale w warunkach systemu nakazowo-rozdzielczego nie był on chyba do przeprowadzenia, zważywszy rozległość niezbędnych przemian strukturalnych w gospodarce i w psychice sterujących i sterowanych. Dziś splot wielu bardzo dla nas niekorzystnych warunków, zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych stawia nas w sytuacji przymusowej.

Udany poród 9-letniej dziewczynki

W małej miejscowości Jequitte w północno-wschodniej Brazylii 9-letnia dziewczynka urodziła zdrowe dziecko, ważące 3,2 kg. Według lekarza przyjmującego poród, dziecko i nieletnia matka czują się dobrze. Ojcem dziecka, jest 16-letni młodzieniec. Lekarz dodał, że Maria cierpiła na zaburzenia hormonalne powodujące przedwczesną dojrzałość. Nadmieniał, że fizyczny wiek dziewczynki (na 13-14 lat, należy liczyć na 13-14 lat.

Przed obchodami Święta Pracy

Wczoraj w kieleckim KW PZPR odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obchodów Święta Pracy, na którego czele stoi sekretarz KW, Maciej Lubczyński. Zapoznano się z przebiegiem przygotowań do manifestacji i uroczystości 1-majowych w województwie kieleckim.

Tegoroczne Święto Pracy obchodzone będzie w atmosferze utrwalania pokoju, zgodnie z apelem ONZ, która ogłosiła rok bieżący Międzynarodowym Rokiem Pokoju. Akcentowane będą również rocznice związane ze światowym i polskim ruchem robotniczym. Obchody będą też

miały szczególny charakter ze względu na zbliżający się X Zjazd PZPR. Do 10 kwietnia powołane zostaną miejskie, miejsko-gminne, gminne i zakładowe komitety obchodów 1 Maja, które, zajmując się organizowaniem przebiegu uroczystości, Święto Pracy poprzedzone będzie min. czynami społecznymi i powo-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

9-10 bm. posiedzenie Sejmu

- Postulaty wyborców
- Nowy szef Kancelarii Sejmu

Poselska ocena realizacji wniosków postulatów i opinii zgłoszonych przez wyborców w ubiegłorocznej kampanii wyborczej do Sejmu będzie dokonana na najbliższym jego posiedzeniu. Sejm IX kadencji traktuje czuwanie nad tą sprawą jako jedno ze swych pierwszoplanowych zadań. Stan przygotowań do posiedzenia plenarnego, w tym i w pozostałych jego punktach, omówiło 1 bm. Prezydium Sejmu. Podjęto też uchwałę w sprawie utworzenia i zasad funkcjonowania zespołu doradców sejmowych.

W związku z przejściem na emeryturę dotychczasowego szefa Kancelarii Sejmu Kazimierza Swiaty, Prezydium Sejmu odwołało go wyrażając uznanie i podziękowanie za wieloletnią pracę na tym stanowisku. Prezydium Sejmu powołało na stanowisko szefa Kancelarii Sejmu Macieja Wirowskiego — ostatnio ambasadora w NRD.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wspólny dyżur reporterów „Echa Dnia” i radiowej „Trójki”

Przestrzeganie prawa o ruchu drogowym

Dziś od godziny 7 do 9 odbył się wspólny dyżur reporterów „Echa Dnia” i radiowej „Trójki”, poświęcony przestrzeganiu prawa o ruchu drogowym. Przy telefonach redakcyjnych zasięgli eksperci: dyrektor Wydziału Komunikacji UW w Radomiu mgr inż. Ryszard Chojnacki, naczelnik Wydziału Ruchu WUSW w Radomiu mgr Jan Lisowski i mgr Leszek Józefowski z WUSW w Radomiu.

Problemy, z którymi zwracali się czytelnicy i radiostuchacze do naszych gości dotyczą praktycznie każdego miasta w naszym kraju. Oto niektóre z nich:

Sprawa parkowania pojazdów w nowych osiedlach mieszkaniowych. Zmotoryzowani nie przestrzegają w tym przypadku przepisów o ruchu drogowym.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Pokaz najnowszych modeli na tegorocznej wystawie samochodowej w Genewie. Na zdjęciu: „volvo 480ES”. Jak widać, sylwetka wozu zmieniła się zasadniczo. CAF — Keystone

Perspektywy na najbliższe lata

DOKONCZENIE ZE STR. 1

nie jak i w eksporcie — tu z braku odpowiednich towarów, dla obecnie struktura demograficzna (na 1 przypada ponad 10 nieaktywnych, gdy w roku 1975 przypadało ok. 7). Starzenie się potencjału produkcyjnego, co obniża wydajność i utrudnia eksport towarów — gdy zadłużenie zniesia do rozwijania eksportu opłacalnego wyrobów przetworzonych. Istnieje dziś konieczność inwestowania w ochronę środowiska, w budownictwo mieszkaniowe, znaczny przyrost dzieci w wieku szkolnym zwiększa wydatki na oświatę, a starzenie się ludności na ochronę zdrowia. A przy tym dochód podzielony (m.in. ze względu na dług) musi być niższy niż wytworzony.

Gdybyśmy jednak wobec tych wszystkich trudności nie zwiększali inwestycji produkcyjnych i nie unowocześniali gospodarki grozi nam stagnacja, a więc praktycznie (wobec wysokiego tempa rozwoju w innych krajach) cofanie się, a więc i obniżanie standardu życia. Do tego dopuścić nie wolno i dlatego głównymi celami planu obok przyspieszenia rozwoju i unowocześnienia gospodarki, co wymagać będzie kilku pięcioletek — jest przywrócenie równowagi ekonomicznej i utrzymywanie, a w miarę możliwości podnoszenie, poziomu stopy życiowej ludności.

Z tym wiąże się konieczność pełnego wykorzystania tych zasobów, jakie jeszcze tkwią w naszej gospodarce. Należy tu m.in. lepsze spożytkowanie czasu pracy przez poprawę dyscypliny pracy i warunków organizacyjnych przedsiębiorstw, co pozwoli na lepsze wykorzystanie potencjału wytwórczego, jak i uaktywnienie tych wszystkich, którzy są w stanie pracować, inną

rezerwą, dotychczas słabo stosowaną, jest oszczędność surowców, zwłaszcza paliw i energii, czemu sprzyjać będą skutki wprowadzania postępu technicznego, na który przeznaczają się znaczne środki.

Dotychczas postęp techniczny uwidocznił się głównie w publikacjach i raportach wewnętrznych instytucji badawczych, a prawie nigdy nie przekraczał fabrycznej bramy. Teraz ma to ulec radykalnej zmianie. Instytuty stają się odpowiedzialne za cały cykl aż do wdrożenia, dopiero po wdrożeniu uzyskują pieniądze za projekt. Władze będą pomagać w akcie wdrożeniowym, także materialnie. Przewidziane w planie sumy na postęp techniczny obejmują bowiem nie tylko dotacje na badania ale i pomoc w praktycznym zrealizowaniu pomysłu.

Plan przewiduje wzrost dochodu narodowego w ciągu pięcioletcia co najmniej o 16 proc. czyli o ponad 3 proc. rocznie. Będzie to wymagało wzrostu w pięcioletciu produkcji czystej w przemyśle ogólnym o ponad 20 proc. w rolnictwie natomiast produkcja czysta ma rosnąć o 1,1 do 1,3 proc. rocznie, gdyż zwiększą się koszty materialne produkcji.

Uzyskanie tych rezultatów związane jest ze stopniowym przekształcaniem przesłanek gospodarowania m.in. w wyniku wzmocnienia inwestycji. Mają one na celu w pierwszym rzędzie zahamowanie dekapitalizacji majątku trwałego poprzez modernizację istniejących zakładów, wprowadzenie postępu technicznego oraz zwiększenie zdolności eksportowych. Popierane będą głównie cztery grupy tematyczne: badawczo-rozwojowe i wdrożeniowe; wyroby i techniki elektroniczne, upowszechnianie informatyki, mechanizacja i automatyzacja, materiały i technologie chemiczne. 14-15 proc. funduszy na postęp techniczny dotyczyć będzie towarów rynkowych.

Inny niż dotąd charakter będą mieć wydatki związane z mieszkaniem. Popierać się będzie prace remontowe, dotychczas zaniedbywane, a także przygotowanie (poprzez uzbrojenie) terenów pod budownictwo. Zakłady prowadzące budownictwo mieszkalne będą mogły otrzymać kredyty pod przyszłe wpływy z tego tytułu, a budownictwo indywidualne, zwłaszcza własnościowe, korzystające z rozszerzonej pomocy kredytowej.

Wydatki na ochronę środowiska wzrosną w stosunku do lat 1981-1986 o 60 proc. Wybuduje się m.in. 700 oczyszczalni ścieków.

Z 44 wielkich przedsięwzięć modernizacyjnych związanych z wprowadzaniem nowych technologii połowa realizowana będzie przy współpracy z krajami RWPG.

G. OSSOWSKI
(Omnipress)

Przed obchodami Święta Pracy

DOKONCZENIE ZE STR. 1

szechnym przeglądem czystości i estetyki w środowisku pracy i zamieszkania. Przewidziano uroczyste składanie wieńców i wianów kwiatów w miejscach upamiętniających walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne, o także poświęconych pamięci działaczy ruchu robotniczego. Organizowane będą liczne uroczyste koncerty, wieczornice i akademie z udziałem zaproszonych działaczy ruchu robotniczego, robotników i rolników. W dniach poprzedzających 1 Maja odbędą się spotkania z działaczami ruchu robotniczego, ludźmi dobrej roboty, weteranami ruchu robotniczego.

Główne uroczystości o charakterze wojewódzkim odbędą się w Kielcach 28 kwietnia. Przed południem egzekutywa KW PZPR i członkowie KC PZPR spotkają się z zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego. Po południu władze polityczno-administracyjne kielecczyny spotkają się z przodownikami pracy i ludźmi zasłużonymi dla województwa. Następnie w hali widowiskowo-sportowej odbędzie się uroczysty koncert, a wieczorem patriotyczna manifestacja młodzieży z wieloletniej przedpionkiem Bojowników o Wyzwolenie Narodowe i Społeczne. 1 Maja tradycyjnie obchodzony będzie we wszystkich miastach i gminach pochodami i wieciami ludzi pracy. W tym dniu organizowane też będą liczne imprezy kulturalne, rekreacyjne i sportowe. (wf)

Sukces naukowców ze Skierniewic

Nawozy bez szkodliwych substancji

Prowadzone od 4 lat badania naukowe w Zakładzie Nawożenia Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach pod kierunkiem prof. Olgierda Nowosielskiego i dr. Andrzeja Beresiewicza doprowadziły do opracowania kolejnego nawozu kompletnego tzw. zdrowego, który nie zawiera metali ciężkich, substancji radioaktywnych i toksycznych substancji organicznych.

Może być on stosowany przy produkcji warzyw, np. marchwi, salaty, rzodkiewki w uprawie polowej i pod osłonami, spożywanych na surowo, a także przeznaczonych dla małych dzieci i szpitali.

Surowcem do produkcji nawozu są łatwo dostępne w kraju i często marnowane odpady

przemysłowe w postaci popiołów z węgla brunatnego z dodatkiem samego węgla, torfu niskiego, kory oraz nawozów mineralnych.

Ważnym kierunkiem prac w instytucie są obecnie prowadzone badania nad wartością nawozowa krajowych źródeł magnezu i wapnia, których niedobór odczuwa rolnictwo i ogrodnictwo. Obecność tych składników, możliwych do wykorzystania, stwierdzono w dołomach wydobywanych w kraju na potrzeby hutnictwa. Przemysł ten wymaga dołomitu o granulacji 10-80 mm. Ponieważ tej wielkości, dotychczas bezużytecznie wysypywany na hałdy, może być obecnie zagospodarowany. (PAP)

Przestrzeganie prawa

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Niszczą trawniki i skwery, zakłócają spokój po 22. Czy to jest wina posiadaczy pojazdów, skoro brakuje parkingów strzeżonych?

Sporo telefonów dotyczyło przydziałów dodatkowych bonów paliwowych. M.in. dzwonił pracownik serwisu radomskiego „Polmetalu”, który wykorzystując do celów służbowych prywatne samochody. W tej sprawie dyrekcja „Polmetalu” powinna się zwrócić do Wydziału Komunikacji z odpowiednio uformulowanym wnioskiem.

W Radomiu jest wielu chętnych ubiegających się o zezwolenie na prowadzenie działalności zarobkowej taksówką osobową. Pytania dotyczyły, z jakiego powodu czeka się tak długo na koncesję i dlaczego są ograniczenia.

Powód — ogólnokrajowe ograniczenia paliwowe. Godna uwagi była sugestia czytelnika z Radomia o stosowanie do naszej komunikacji pojazdów na gaz. Zainteresowany zakupił silnik o napędzie gazowym i teraz ma kłopot z nabyciem gazu. Nigdzie nie prowadzi się sprzedaży gazu na te cele.

Jeden z mieszkańców Radomia zgłosił problem zakupu biletu miesięcznego na własne potrzeby pozazawodowe (konkretnie chodzi o dojazd na działkę) podając przykład, iż w Warszawie jest możliwość załatwienia tego typu sprawy, a w Radomiu nie. Sprawę przekazyjemy do dyrekcji MPK w Radomiu.

Były też telefony dotyczące ruchu pojazdów po radomskim deptaku — ul. Zeromskiego. Czy nie za dużo samochodów porusza się tym zamkniętym traktem. To pytanie kierowano do mjr. Jana Lisowskiego i mjr. Leszka Józefowskiego. Nasi go-

ście tłumaczyli, iż prawo do przejazdu posiadają głównie mieszkańcy ul. Zeromskiego, samochody zaopatrzeniowe i inwalidzi. Jednak często stwierdza się przywoki naruszania zakazu wjazdu na deptak. Stąd wrażenie, iż ruch tam jest intensywny.

Do naszych gości z Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych zwróciła się z pytaniem mieszkanka posesji przy ul. Zeromskiego 114 w Radomiu. Dlaczego kierowcy nie przestrzegają pierwszeństwa pieszych na przejściu w zbiegu ul. Zeromskiego i Żeromskiego. Z chwilą wejścia w życie prawa o ruchu drogowym jeszcze o tym pamiętali, obecnie jakby zapomnieli. Być może gdy drogowcy ponahają pasy, wówczas piesi będą tam czuli się bezpiecznie, tym ruchliwym punkcie miasta. Wiele pytań i interwencji naszych gości zanotowali w notesach, sprawy będą rozpatrzone i w miarę możliwości szybko załatwione. Do problemów poruszonych w trakcie wspólnego dyżuru reporterów „Echa” i radiowej „Trójki” powrócimy w następnych wydaniach naszej gazetki i na antenie PR.

O przestrzeganiu prawa o ruchu drogowym w Radomskim piśmie również na str. 4-5.

(wfm)

Wysokie kary dla gwałcicieli

Sąd Wojewódzki w Legnicy skazał 4 młodych mężczyzn w wieku 19-25 lat na wysokie kary pozbawienia wolności za to, że 21 kwietnia 1985 r. w Roli (wój. legnickiej), działając wspólnie dokonali gwałtu zbiorowego na 47-letniej kobiecie, a dwóch z nich zabralo jej złotą biżuterię wartości ponad 140 tys. zł. Krytycznego dnia poszkodowana wraz z mężem wracała leśną drogą w nocy z pobliskiej restauracji. Napastnicy od rana szumnie żegnali się z kolegami przed pójściem do służby wojskowej. Mimo dużej ilości wypitego alkoholu byli zmęczeni i szukali rozrywki. „Zabawa” w lesie, która zaaranżowali, polegała na dotkliwym pobiciu męża pokrzywdzonej, a następnie na wielokrotnym zgwałceniu kobiety.

Sąd skazał Janusza Bojarskiego — na 11 lat pozbawienia wolności, Bogdana Szalacha — na 12 lat pozbawienia wolności, zaś Jana Talagę i Krzysztofa Talagę — na 8 lat pozbawienia wolności każdego. Oskarżeni dotychczas nie byli karani i mieli dobrą opinię.

Pierwszym dwu oskarżonym sąd wymierzył ponadto karę grzywny po 100 tys. zł oraz karę dodatkową pozbawienia praw publicznych na 4 lata.

Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

W nocy i rano

W Suchedniowie na skrzyżowaniu ulic Kieleckiej i Słowackiego kierujący „syreną” Mieczysław G. (l. 35) wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z motocyklem marki „MZ”, którym kierował Stanisław P. (l. 34). Motocyklista został ranny.

W Kielcach na ul. Krakowskiej Andrzej L. (l. 28) będąc w stanie nietrzeźwym wszedł na jezdnię i został potrącony przez „fiat 125p” doznając obrażeń ciała.

Również na ul. Krakowskiej Andrzej L. (l. 28) będąc w stanie nietrzeźwym kierował „polonezem”, w pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem i wjechał na pas rozdzielający jezdnię, przeokołował na pas ruchu w przeciwnym kierunku. W wyniku wypadku pasażer samochodu doznał obrażeń ciała. (ek)

To był prima aprilis

Z przykrością informujemy, że zamieszona we wczorajszą „Echu Dnia” wiadomość o występie chińskiego karateki Jeta Lee w Kielcach była wyssana z palca. Bohater filmu „Klasztor Shaolin” nie wybierze się do Polski, nie wystąpi w Warszawie, Gdańsku, Krakowie i Kielcach, nie weźmie udziału w otwarciu restauracji, bo jej w Kielcach też nie będzie, a szkoda. Również lokal po byłej kawiarni „Kolorowej” i Klubie Dziennikarza nie został wyremontowany i niedługo będzie obchodzone 15-lecie jego zamknięcia. Taki jubileusz, to po prostu wstyd dla miasta.

Wszystkich zamieszonych, którzy uwierzyli w nasz prima aprilisowy żart — przepraszamy. (wt)

Komunikaty MO

Osoby, które 10 lutego w Kielcach oczekiwały w godzinach wieczornych na przystanku MPK przy ulicy Rewolucji Październikowej (na wysokości osiedla Sady i szkoły podstawowej) na autobus linii 15 i 35, a były świadkami kradzieży na szkodę młodego pijanego mężczyzny, proszone są o osobiste lub telefoniczne zgłoszenie się do WUSW Kielce ul. Gwardii Ludowej pok. nr 4, tel. nr 29-866 lub 29-063 celem złożenia zeznań.

Osoby, na których szkodę dokonano kradzieży i wymuszeń pieniędzy w rejonie kina „Romanica”, budynku ZDZ przy ul. Czarneckiej, wiadukt przy ul. 1 Maja, wzgórza zamkowe, budynku NOT przy ul. Sienkiewicza w Kielcach, proszone są o osobiste lub telefoniczne zgłoszenie się do WUSW w Kielcach ul. Gwardii Ludowej pok. nr 4, tel. nr 29-866, 29-063 celem złożenia zeznań.

Po kradzieży w katedrze gnieźnieńskiej

DOKONCZENIE ZE STR. 1

też ozdobną spinkę z Ewangelią, trzymaną przez postać świętego w drugiej ręce, jedno polamane skrzydło orla, fragmenty rąbek aniołów. Mały, kilkunastoletni młody kawałek blachy z postacią św. Wojciecha oraz szereg innych, nadtopionych detali. Dodać trzeba, że sprzęt, którym dysponowali podejrzani umożliwiał swobodne przetopienie skradzionych fragmentów sarkofagu.

Przypomnijmy, że ogromne zaangażowanie organów ścigania — przy wydatnej pomocy społeczeństwa — przyniosło rezultaty w postaci szybkiego ujęcia czterech osób, mających związek z grabieżą.

Wehce podejrzanych zastosowano — jak wiadomo — areszt tymczasowy. Trzej podejrzani kradzieży mieszkańcy Gdańska są ludźmi młodymi, w wieku 21-22 lata. Jak sami twierdzą — są ludźmi wierzącymi. Byli

już karani. Jeden z nich odpowiadał przed sądem dla nieletnich przebywał w zakładzie poprawczy. Dwaj pozostali mają na swym koncie wyroki przed sądem dla dorosłych za kradzież i włamanie. Wszyscy prowadzą pasywny tryb życia. Trzem spośród podejrzanych przedstawiono zarzuty z artykułu 268 kodeksu karnego (kto kradnie w sposób szczególnie zuchwały lub z włamania podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10) w związku z artykułem 73 ustawy z 1962 r. o ochronie dóbr kultury. Natomiast czwartemu podejrzananemu o paserstwo srebrem stawia się zarzut z artykułu 215 k.k.

Zakończenie pierwszego etapu śledztwa nie oznacza, rzecz jasna, końca śledztwa, nie ma jednakże doświadczenia. Dalsze informacje o podejrzanych, z uwagi na taktykę i metody śledztwa nie mogą być jeszcze ujawnione. Przedstawiciele prokuratury i

milicji zwracają się ze słowami serdecznej podziękowości do wszystkich, którzy pospieszyli z pomocą organom ścigania. Wiele tych sygnałów i informacji od społeczeństwa było pomocnych dla śledztwa.

Napływały również informacje fałszywe, wręcz donosy, przy pomocy których niektórzy próbowali załatwić osobiste porachunki. Utrudniało to śledztwo, gdyż do sprawdzenia także tych informacji trzeba było użyć części zaangażowanych w dochodzenie sił. Trwa ono nadal nieustannie, a funkcjonariusze MO w całym kraju wykonują czynności operacyjne, aby w pełni uzyskać odpowiedzi na wiele jeszcze pytań i niejasności, związanych z tą barbarzyńską dewastacją bezcennego zabytku kultury narodowej. Przeprowadza się m.in. dziesiątki eksperymentów i specjalistycznych badań z różnych dziedzin. (PAP)

Szkola starsza niż miasto

Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Skarżysku, obchodzące w tym roku swoje 70-lecie, jest najstarszą szkołą średnią w mieście.

Był rok 1915. Kamienna tońca jeszcze w mrokach austriackiej niewoli, gdy jesienią tegoż roku powstała tu pierwsze załóżki szkoły średniej pod nazwą Gimnazjum Koedukacyjne Komitetu Obywatelskiego. Dzięki usilnym staraniom dyrektora szkoły, Andrzeja Bałtrusajtisa u władz austriackich, w następnym roku szkoła stała się już pełnym ośmioklasowym gimnazjum. Pierwsza matura odbyła się w roku 1921. Szkoła mieściła się wówczas w drewnianym obiekcie, stojącym do dziś obok budynku staży poczarnej PKP przy ul. Niepodległości w Skarżysku.

W celu zbudowania odpowiedniego gmachu powołano do życia Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Średniej, pozyskano teren pod budowę i wysiłkiem społecznym wzniesiono nowy budynek przy ul. Konarskiego. Przeprowadzka do nowego obiektu nastąpiła w 1930 roku. Szkoła występowała wówczas pod szyldem: Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. Augusta Witkowskiego w Skarżysku-Kamiennie. Koszty związane z utrzymaniem gimnazjum przez cały okres międzywojenny pokrywało społeczeństwo, a w głównej mierze ciężar ten spoczywał na kolejarzach, którzy opodatkowali się i proce, od poborów.

Gimnazjum rozwijało się i tętniło życiem. Szkoła w tym czasie nadawała ton wielu dziedzinom życia kulturalnego i społecznego miasta i okolicy. Starsze pokolenie do dziś pamięta jeszcze słynną orkiestrę, kilkudziesięcioosobowy chór szkolny, a nade wszystko znakomity zespół teatralny, który podbijał serca widzów, wystawiając znane spektakle, m.in. „Wesele” Wyspiańskiego, „Warszawiankę”, „Grube ryby” Bałuckiego, „Śluby panieńskie” Fredry.

Lata okupacji, to tragiczny rozdział historii szkoły. Przez cały ten okres budynek szkolny

ni zajmowali hitlerowcy, czyniąc w nim poważne zniszczenia. Kiedy na przełomie stycznia i lutego 1940 r. Niemcy rozpoczęli masowe aresztowania w Skarżysku, wśród więźniów znaczną część stanowili uczniowie i absolwenci tej szkoły. Wraz z innymi patriotami polskimi zostali zamordowani na Borze. Potem złożyli jeszcze daninę krwi na Fiełju, Brzasku, w obozach koncentracyjnych i na polach bitew.

Zgineli m.in.: H. Grodz, T. Cichoński, L. Oziebło, K. Kuźniar, W. Ergielowski, M. Krajewski, F. Federowski, W. Wysocki, P. Sasak, M. Mazurkiewicz, I. Mianowski, M. Szymański, S. Malowicz, Zygmuntowicz, Makówka, Elzanowski, Z. Lipiński, I. Choma, W. Zapart, B. Faliszewski, I. Osinski, R. Kaczmarczyk, Ewa i Anna Ryklewskie. Zginął nauczyciel H. Wytrzeszczewski, a zmarli po trudach i torturach wojennych pedagodzy: E. Gilewski, K. Balcerekówna, H. Skoneczny i wielu innych.

W tym samym czasie, gdy w mieście wzrastał okupacyjny terror, ponad 20-osobowa grupa pedagogów tej szkoły rozpoczęła tajne nauczanie. Z tego okresu najczęściej wspomina się takich nauczycieli, jak Martę Bałtrusajtis, Kazimierza Szumskiego, Irene Służewską, Tadeusza Bochenka, Halinę Pietrzyk, Helenę Targowską i wielu innych pedagogów — patriotów, których owocem patriotycznego poświęcenia było m.in. (po wyz-

woleniu) zgłoszenie do weryfikacji w Kielcach 15 dużych i 72 małych matur.

Okupant pozostawił budynek w opłakanym stanie. Społecznym sumptem wyremontowano, wyposażono budynek szkolny i już 2 marca 1945 roku wznowiono naukę. Chcąc odrobić stracony, wojenny czas, do szkoły gromadzi się ludzie w różnym wieku. Władze szkolne wyszły wówczas naprzeciw społecznym potrzebom i oprócz reaktywowanego gimnazjum, otwarto w tej szkole Gimnazjum Handlowe, Liceum Ogólnokształcące oraz Liceum dla Pracujących. Ważnym wydarzeniem w historii szkoły był dzień 7 września 1945 roku, kiedy to Prywatne Gimnazjum i Liceum stało się Państwowym Gimnazjum i Liceum im. A. Witkowskiego. W ciągu następnych lat szkoła jeszcze kilkakrotnie zmieniała nazwę i strukturę, aż we wrześniu 1965 r. przyjęła nazwę — III Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza.

W szkole działają: ZHP, ZSMP i TPRP. Liczne kółka zainteresowań i kulturalno-rozrywkowe spełniają oczekiwania młodzieży. Szkoła jest lubiana i ceniona przez uczniów, nauczycieli, rodziców, mówi się o niej poobleśnie w mieście i cieszy się dobrą opinią, o czym świadczyć może to, że ok. 90 proc. absolwentów dostaje się na studia.

— Maksyma naszej szkoły — mówi dyrektor mgr Zdzisław Piękoś — jest w dalszym ciągu kształtowanie wysokiego poziomu nauki, a tym samym przygotowanie uczniów do aktywnego życia w społeczeństwie.

(hg)

- Pół mln ton owoców • 130 tys. ton warzyw
- Skąd wziąć lubianki?

Wozić, czy przetwarzać?

Powierzchnia radomskich pól uprawnych ulegała niemal podwojeniu w okresie minionego 10-lecia. Produkcja globalna owoców sięga więc ostatnio prawie pół miliona ton rocznie. Radomskie jest też znaczącym „zagłębiem” warzywnym. Roczne ich zbiory sięgają wszak 110-130 tys. ton.

400 tys. ton owoców, głównie jabłek oraz 35 tys. ton warzyw trafia rocznie do uspołeczniowych punktów skupu. Do przetworu na miejscu, w województwie przeznaczają się jednak rocznie tylko 100-110 tysięcy ton owoców i zaledwie 15 tysięcy ton warzyw. Kolejne 250 tys. ton owoców i 14 tys. ton warzyw ekspediuje się natomiast poza granice województwa w stanie surowym.

Dzieje się tak ze względu na ograniczone moce zakładów przetwórczych. W tej sytuacji zarówno spółdzielczość ogrodnicza, jak też pozostali uczestnicy obrotu towarowego warzywami i owocami czynią starania o rozbudowę przetwórczości. Rozbudowywany jest zakład „Hortex” w Przysusze oraz większość zakładów podległych Wojewódz-

kiemu Związkowi Sołtysów i Ogrodniczo-Pszczelarskich.

— Prace takie — informuje prezes związku, Marian Warchoł — prowadzone są w Janikowie, Makowie, Zwoleniu, Wilhelmowie i paru innych miejscowościach. Dzięki temu, moc naszych przetwórców wzrosła z 15 tys. ton obecnie, do 25 tysięcy ton na koniec br. Oczywiście, przewidywane są dalsze inwestycje, głównie w Makowie i Janikowie.

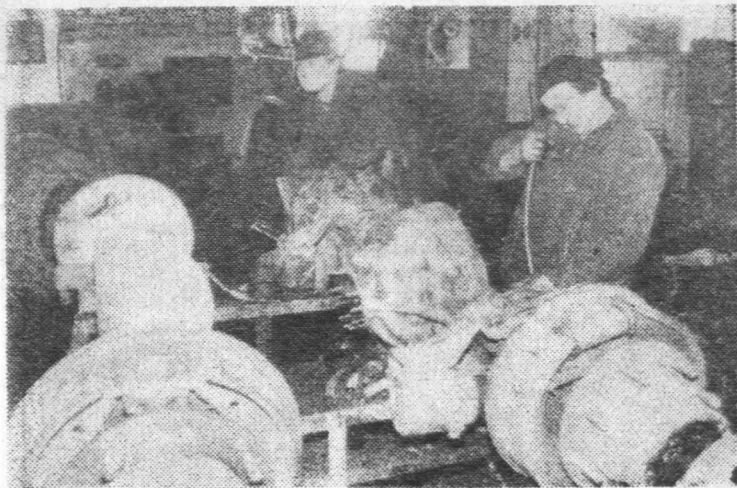
Tegoroczna, szczególnie w lutym, mroźna zima nie pozostawiła większych szkód w sadach i ogrodach. Zbiory owoców i warzyw nie powinny być zatem niższe od ubiegłorocznych, a truskawek — dzięki nowym nasadzeniom — może być nawet więcej o 2-3 tys. ton. Inwestycje, o których wciąż mowa pozwolą z pewnością na lepsze zagospodarowanie surowca. Pozostaną jednak i tak znaczne nadwyżki, które przyjdzie ekspedować do innych regionów w kraju, a nawet poza granice Polski. Czy zainteresowania w tym zakresie zostaną zrealizowane? Pewne jest, iż nie obejdną się — jak zwykle — bez kłopotów. Już w tej chwili w spółdzielczości ogrodniczej myśla, skąd pozyskać około 2 mln lubianek na truskawki, w tym co najmniej 700 tys. nowych opakowań dla owoców zamówionych przez zagranicznych odbiorców. (woj)

Wszyscy
świadczymy
na NFOZ



NUMER 64

STRONA 3

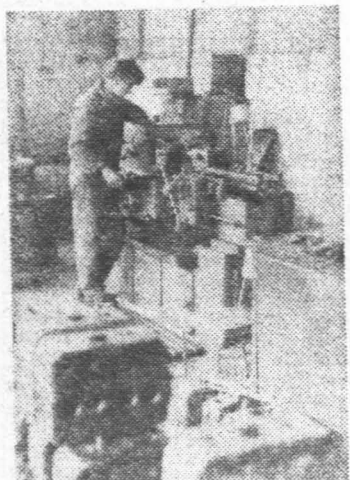


Hala napraw samochodów „star”.

W KZNS

Przywracanie dawnej świetności

W Kieleckich Zakładach Naprawy Samochodów wykonuje się naprawy główne „starów” wysokoprężnych oraz remonty



Toczenie uszczelnaczy trzonków zaworów do silników wysokoprężnych „star”. Na zdjęciu: Ryszard Jabłoński.



Nowoczesna szwajcarskiej firmy „Studer”. Przy urządzeniu Bogumił Piekiewicz.

silników S-530 i S-539 oraz silników S-21, czyli dla niewtajemniczonych, silników do popularnego na naszych drogach „żuka”.

Tę działalnością zakład zajmuje się już od wielu lat. W tym roku przygotowuje się ponadto do napraw silników wysokoprężnych „kamazów”. Jest to duże przedsięwzięcie techniczne i finansowe, dlatego wspomaga tę działalność „Transbud”, który bardzo ceni sobie te maszyny.

Od niedawna natomiast KZNS podjęły się ogromnie potrzebnej w gospodarce działalności, tzn. regeneracji części zamiennych. Szwajcarska obrabiarka „studer” służy do szlifowania parującego elementów tłocznych pomp wtryskowych, zapewniając ściśle zegarmistrzowską precyzję. A ze względu na duże zapotrzebowanie na tego typu usługi, w planach zakładu znajduje się budowa wydziału galvanizacji.

Ponadto w KZNS wykonuje się regenerację sworzników oraz napawanie czopów wałów korbowych. Pierwsze zregenerowane wały już pracują w wyremontowanych samochodach, jeżdżących po naszych drogach. I spisują się dobrze. W ciągu 25 lat swej działalności KZNS zapracowały sobie na opinię słownego i solidnego partnera.

(iar)



Przy silniku „żuka” Stanisław Morawski.



Napawanie czopów na regenerowanych wałach korbowych. Na zdjęciu Sławomir Matuliński. Zdjęcia Al. Piekarski

Wiosenne kłopoty drogowców

Rejon Drog Publicznych w Busku Zdroju działa na ponad 1200 km dróg sieci krajowej i wojewódzkiej, na obszarze 15 gmin. Tegoroczna zima była dla pracowników tego przedsiębiorstwa trudna. Wysypało ponad dwukrotnie więcej praski niż w latach ubiegłych, a koszty utrzymania przejeźdźności dróg z powodu nie sprzyjających warunków znacznie się zwiększyły.

Ale najtrudniejszy okres nastał dopiero teraz. Wiosna, to czas remontów, naprawiania szkód i likwidacji przełomów. Plany przedsiębiorstwa zakładają przeprowadzenie remontów kapitałowych na odcinkach dróg wynoszących obecnie ponad 70 km i modernizację dalszych kilkudziesięciu kilometrów. Do tego dochodzą remonty i modern-

lizacje odcinków nawierzchni finansowane z budżetów terenowych władz administracyjnych. Takie są plany. Trudno przewidzieć, czy są one realne, gdyż przydziały paliwa w tym roku zmniejszono o 20-25 proc., a jakże będą przydziały asfaltu i cementu tego jeszcze nikt nie wie.

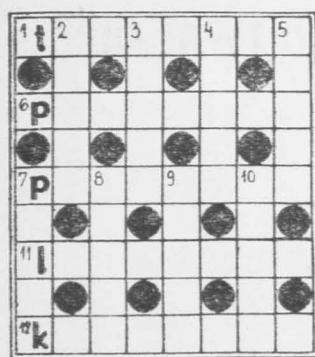
W tej chwili wprowadza się bierną ochronę dróg. To znaczy ogranicza się administracyjne ruch ciężki na tych odcinkach dróg, na których tradycyjnie już występują przełomy. Zapobiega to w jakimś stopniu powstawaniu dużych ilości tych niekorzystnych zjawisk, ale nie zalecała wszystkich. Resztę trzeba lać.

Przedsiębiorstwa drogowe w Polsce otrzymują z petrochemii tylko jeden gatunek asfaltu, który się kładzie na wszystkie nawierzchnie bez względu na natężenie ruchu panującego na danym odcinku drogi. I to jest jedna z przyczyn złego stanu dróg po wiosennych roztopach.

(jam)

Przestrzeganie prawa o ruchu drogowym w Radomskim

Krzyżówka nr 64



ED **NUMER 64**
STRONA 4—5

Cenne nawyki komunalnych



Tarnowski teatr
w Budapeszcie

3 spektakle „Szklanej menażerii” zaprezentował w Budapeszcie i 2 poza stolicą Węgier (Dunajvárosy i Oroslány) tarnowski teatr w dniach 10–16 III. br. Przedstawienia grano – na mocy specjalnego porozumienia zawartego pomiędzy tarnowską sceną i naszymi firmami – w dwóch teatrach i w kilku ekipach pracowników kontraktowych („Exhuid” Kielce, Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1, polski „Remak” Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych, Przedsiębiorstwo Montażu Zastaw Płeców Tuleńskich, „Bipol” Wrocław).

Zgodnie ze wspomnianym porozumieniem tarnowski teatr bývá w WRL co kwartał.

Lizak przed sądem

(PAI)

dów nie zostali, co nawet
czyli go podejrzany, bo ma-
cie kto tak czyste pracują, no
ale ten brak dowodów...

Pewnego dnia wlała się do
kolejnego mieszkania, znalazł
schował co się należało i już
zadzwonił do sąsiada, który
schwył go za kark i wrzucił
korzeni — tak silny, że upadł
z bólu na dywan i przez dłuż-

felnie niechęć domownik-
ów. Zadzwoń na pogotowie
czy po radio-taxi, proszę, a-
by kierowca wszedł na górę.
W głosie, jego było coś takie-
go, że obie prośby zostały szyb-
ko spełnione. Ireneusz L. z po-
głowem zszedł z klatki i dowo-
dował, że personel jak to moż-
na utworzyć. Po otrzymaniu za-
mówki, zaczął się sprawa

zaparte

szą chwilę nie był w stanie wykonać ruchu.

powar i Kogutka zdał sobie sprawę, że bez zastrzyku nowalniny czy czegoś takiego o własnych siłach z miejsca nie ruszy.

Nowe osiedla, nowe mieszkania

Pradziadek — pilotem

Turner, Salter, mieszkaniec Goldboro (w amerykańskim stanie Północna Karolina) przedłużył bez kłopotów swą licencję pilota jeszcze o dwa lata. Salter lubił co dzień przelecieć się trochę swym małym samolotem „piper Cherokee”. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że pilot skoczył już 92 lata. Swa licencję pilot otrzymał już 50 lat temu. Na dokumencie widnieje zresztą podpis słynnego wynalazcy i pioniera komunikacji lotniczej, Orville Wrighta. (tss)

Rower na „kocie łby”
Czechosłowak Josef Kovarik skonstruował rower, który łatwo pokonuje nierówności drogi, wyposażony jest bowiem w koła nowego typu, pozwalające mu wspinać się na najbardziej nawet strome podjazdy. Każda szprycha jest swobodnym cylindrem pneumatycznym, który może swobodnie rozciągać się w zależności od warunków terenu. Wynalazkiem Kovarika zainteresował się czeski przemysł rowerowy. (OśS)

Nasze lektury

Dosyć też

Z „rzeki” udostępnionych kłótkę reportażową, a chociaż szarda Kapuścińskiego, to posi talentu. Tak zarekomendował Kędzierskiej „Żal na luzie” politycznych, gospodarczych i sającym nas świecie.

Nie chciałabym również, by w powodzi ukazujących się obecnie książek przeszła bez echa pozycja **Elżbiety Niedziałdek „Dosyć też”**. Akcja anonowanego tomiku opowiadań rozgrywa się głównie na przemorskiej wsi. Przemiany życia i mentalności ludzi, którzy zaszliłi po wojnie ten region ukazane są barwnie, żywo i nade wszystko trafnie. Warto przypomnieć, że autorka debiutowała poezją w 1964 r. Wydawałaby trzy tomiki wierszy oraz tom opowiadań pt. „Kolorowa skrzynia”.

Nakładem Wydawnictwa Łódzkiego, w znanej serii „Biblioteka jugosłowiańska” ukazał się wybór prozy poetyckiej i wierszy pt. „Ex ponto” zna-

nego w Polsce powieściopisarza i nowelisty serbskiego **Ivo Andrića**. O poezji i „lirycznym prozie” zaprezentowanej w niniejszym tomie pisze ciekawie we wstępie Jan Wierzbicki. Niezależnie od powyższego warto wiedzieć również o kontaktach pisarza i powiazańia z naszym krajem. W tym celu odsyłam zainteresowanych także do „Małego słownika pisarzy zachodniosłowiańskich i południowosłowiańskich”

Nie znany dotychczas Pol-
skie, był dorobek i osiągnię-
cia pisarza Średniego poka-
nia **Maksuda Ibrahimkewa**.
Za pośrednictwem wydawni-
wa „Iskry” otrzymujemy obec-
nie dwie przegrydy opowie-
ści tego pisarza „Zostań lwie”
oraz „Za wszystko na świecie
śmierć”. Akcja pierwszej opo-
wieści to ucieczka z cyrku d-
kich zwierząt, drugiej to sen-
sacyjny odkrycie podczas w-
drowki w góry i uwięzie-
nie jaskini na skutek trzęsienia
ziemi. Obie opowiadania wyda-
żenia stawiają bohaterów przed
koniecznością ukazania swych
prawdziwych postaw. Książka
Ibrahimkewa adresowana jest
do młodzieży, chociaż z przy-
jemnością przeczytają ją tak-
że starsi wiekiem czytelnicy.

A może zainteresuje nas także książka Stanisława Dejezera pt. „Strach”, czyli opowiesć o człowieku, który uwikłany w sytuację grozy potrafił uczynić z niej rozkosz, która wcale rozkoszą nie była, albo „Cienie” Michała Markowskiego, czyli okrutna baśń o miłości, czy też miłoścach. Świat, który otacza w niej bohaterów, jest również baśniowo okrutny i baśniowo piękny, miejscami nawet niezrozumiały.

W formie eseju, łączącego w sobie problematykę intelektualną z elementami sztuki literackiej ukazały się „Wędrowniki włoskie” Józefa Dziūyka. To co najbardziej zainteresowało mnie i osmielałem się polecić łaskawej uwadze P.T. Czytelników dotyczy „włoskich poloników”.

— Wiem. Ale jeśli go stąd wylokują, to już koniec! Zadnych szans na spokojne załatwienie sprawy!

— Trzeba uważać. Obstawię cały teren, nikt tego nie zobaczy. Nawet jeżeli stanie się najgorsze.

— A jakie dowody już zgromadziłeś, na to, że Robin działa bez upoważnienia? To bardzo dla mnie smutne, że muszą go przekonywać, aby powiedział prawdę — a on nic nie rozumie! Musi to zrobić! Dawniej ludzie się pchali, aby pomóc swojemu prezydentowi, a teraz? Naród się zmienił. I to na gorzej. Żadne lojalności, ani poczucia obowiązku. Śmieją się z takich rzeczy. Nawet w West Point! To smutne. Watergate, Vietnam, śmierć Kennedy'ego — to przyczyny, nieprawdaz?

— Nie tylko. Młodzi już za nikim ślepo nie pójdą.

- Za kilka dni będziemy mieli wokół same nowe twarze, Jachni posłałem do stoczn. Żołag - każdego w inny koniec świata.
- Czy jest jakiś zapis rejsu?
- Był. Nowy jest nieco inny.
- Czy wszystko uzgodnione ze Smythem? Gdzie on jest. Miał tu być.

- Będzie niedugo, konferencja w Departamencie Sprawiedliwości już się kończy. Olo następie decyduje: Ludzi z Secret Service, którzy coś wiedzą, zatrzymano na miejscu. Lepiej ich nie rozpraszać, będą milczeć, już to załatwilem.

- Jestem przekonany, Dave. Wiedzieli o dziewczynkach Kennedy'ego i nie puścili pary z ust. Proszę też wiedziela, ale n c nie napisał.

- Kierowców i telefonistów posłaliśmy do bazy na wyspę Guam i do Iranu. Sprawdzamy każdy zapis – wszystko w porządku. Jedynie kłopoty miałem z jachtem, książka rozmów i groźb.

- Pomyślałeś o wszystkim. Czy o stewardzie na jachcie też?

- Tak.

Sekretarka zaoszczędowała prokuratora generalnego.
— Bylem w Sądzie Najwyższym — tłumaczył się Smythe.
— Nie szkodzi. Do rzeczy. Żeby nie tracić czasu. David, co ma Carley mówić, jeżeli zostanie wezwany przed komisję senacką?
— Prezydent i prokurator generalny — zaczął Hale. — Podpłynęłami na małą przejeżdżikę jachtem Sea Island. Było to wieczorem. Wszystko ma pan tu napisane. — Hale podał prezydentowi kilka-
naście kartek.

— O której Warren telefonował do CIA? — spytał Smythe.
— O 8.45 wieczorem — odpowiedział Hale.
— Tak późno? — zdziwił się Smythe. — Myślałem, że wróciliśmy wcześniej.

– Tak, ale wtedy wszystko nam się rozpadnie. Wróciłicie pół godziny przed tym czasem, nie mógł więc telefonować z jachtu.

— Tak, ale trzeba pamiętać, że nawet za pięć lat może wydarzyć się z ziemi jakiś przypadkowy zeglizł czy kierowca, który powie

– Wtedy to już będzie wszystko jedno, co, Carley? Żebyśmy tylko przeszli przez komisję.

- I wybory - dorzucił z uśmiechem Smythe. - Panowie wybiorą, ale muszę iść. Sprawa w twoich rękach, Dave, więc zrób, co możesz.

- Poczekaj jeszcze chwilę, Carley - prezydent skinął na Smythe'a. - A co z Warrenem? Trzeba go czymś wysmarować, bo przecież za chwilę polecą na miasto i będzie nas oskarżał!

- Trzeba go zniszczyć, zanim dojdzie do przesłuchań - wysunął propozycję Hale.

- Jeżeli można wyciągnąć jakąkolwiek naukę z Watergate, to chyba taką, że wiarygodność świadka lub jej brak należy tworzyć na długo przed rozpoczęciem przegadania.

— To co mamy? I jak tego użyć? — Frankling popatrzył na swych rozmówców.

- David ma rację - zgodził się Smythe. - Jeżeli prasa go rozdrze teraz lub w przyszłym tygodniu, do dziesięciu dni, to możemy o dalsze tygodnie być spokojni. Jeżeli zniszczymy go

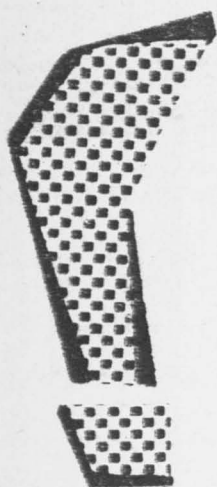
szybko każdy kierowca w Białym Domu będzie mówił zawsze wszędzie to tylko co pisali w gazetach.

- Raczej to drugie - podrzucił Hale. - Lani Ramera, aktorka

(43)

FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH „POLMO”
ZAKŁAD NR 2 W TYCHACH

PRZYJMIĘ PRACOWNIKÓW W ZAWODACH:



- ▶ KIEROWCA CIĄGNIKA
- ▶ MONTER SAMOCHODOWY
- ▶ KONTROLER JAKOŚCI
- ▶ LAKIERNIK SAMOCHODOWY
- ▶ SPAWACZ ELEKTRYCZNY I GAZOWY
- ▶ GALWANIZER
- ▶ TOKARZ
- ▶ ŚLUSARZ REMONTOWY I NARZĘDZIOWY
- ▶ SZLIFIERZ
- ▶ ELEKTRYK
- ▶ ELEKTROMONTER
- ▶ OPERATOR WÓZKA
- ▶ MURARZ-TYNKARZ
- ▶ STOLARZ-CIEŚLA
- ▶ WARTOWNIK
- ▶ ZGRZEWACZ
- ▶ TŁOCZARZ w metalu
- ▶ MANEWRÓWY
- ▶ MASZYNISTA LOKOMOTYW SPALINOWYCH
- ▶ ZWROTNICZY

- ▲ PRACOWNIKÓW NOWYKWALIFIKOWANYCH do przyuczenia zawodu
- ▲ ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH I ŚREDNICH SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

PONADTO ZAKŁAD ZATRUDNI:

- ▼ TLUMACZA języka WŁOSKIEGO
 - ▲ TECHNOLOGÓW
 - ▼ KONSTRUKTORÓW
 - ▲ ORGANIZATORÓW PRODUKCJI
 - ▼ SPECJALISTĘ DS. PRZYGOTOWANIA INWESTYCJI
 - ▲ PROGRAMISTÓW KOMPUTERÓW
 - ▼ PROJEKTANTÓW SYSTEMÓW
 - ▲ OPERATORÓW KOMPUTERÓW
- z wykształceniem wyższym lub średnim w danej specjalności.

NOWO PRZYJĘTYM pracownikom zamiejscowym **ZAKŁAD ZAPEWNI**

- zakwaterowanie dla pracownika w hotelach lub kwaterach prywatnych oraz wyżywienie na zasadach częściowej odpłatności w stołówkach i bufetach prowadzonych w zakładzie i na terenie osiedli mieszkaniowych
- organizuje dla załogi wypoczynek w ramach wycieczek sobotnio-niedzielnich
- wczasy we własnych ośrodkach, w górach i na Wybrzeżu oraz wiele imprez kulturalno-oświatowych i sportowych organizowanych w Zakładowym Domu Kultury.

Zakład posiada nowoczesny Zespół Szkół Zawodowych, w którym można uzyskać wykształcenie zawodowe i średnie, względnie tytuł robotnika wykwalifikowanego.

W RAMACH DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
ZAKŁAD ORGANIZUJE KURSY
KSZTAŁCĄCE W ZAWODACH:



- SUWNICOWY
- OPERATOR
- USTAWIACZ MASZYN
- SPAWACZ
- i inne.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy dla przemysłu maszynowego, które aktualnie wynosi od 20 do 30 tys. złotych.

PONADTO ZAKŁAD ZAPEWNI:

- po roku pracy ekwiwalent pieniężny za węgiel
- nagrody jubileuszowe z funduszu zakładowego
- dodatek stażowy po: 5, 10, 15, 20 latach pracy w wysokości 5 proc., 10 proc., 15 proc., 20 proc.

KOMPLET DOKUMENTÓW wymaganych przy przyjęciu do pracy:

- dowód osobisty (ze stałym zameldowaniem)
- legitymacja ubezpieczeniowa (z aktualnym wpisem dotyczącym sposobu rozwiązania umowy o pracę oraz adnotacją o wysokości zarobków)
- książeczka wojskowa
- świadectwa pracy
- świadectwo szkolne.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofert i nie reflektuje na pracowników karanych sądowo lub którzy w poprzednim zakładzie porzucili pracę, względnie zwolnieni zostali dyscyplinarnie.

ADRES:

FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH
„POLMO”
ZAKŁAD NR 2 W TYCHACH
UL. OSWIECIMSKA 401, 43-100 TYCHY
telefon: 27-95-12 lub 13.

64-k

Warto wiedzieć, zobaczyć,

Środa
2 kwietnia 1986 r.
Dziś składamy życzenia
FRANCISZKOM
i WŁADYSŁAWOM
jutro
RYSZARDOM
i PANKRACYM

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Romantica” — „Nieoczekiwana zmiana miejsc” — USA, I. 15, g. 16.
„Czute słówka” — USA, I. 15, g. 18.30.
„Mistrzini wu-dang” — g. 21.30 — seans nocny.

„Moskwa” — „Sezon na bazanty” — pol. I. 15, g. 15.15. „Zagadka nieśmiertelności” — ang. I. 15, g. 17.30, 19.30.

„Studyjne” — „Gandhi” — ang. kol. I. 15, g. 15 i 18.30.

„Skalka” — „Miasto kobiet” — wt. I. 18, g. 15, 17.15, 19.30.

„Robotnik” — nieczynne

„Amonit” — nieczynne

„Sabat” — „Old Surehand” — bo., g. 14. „Do śniegu roku” — weg. I. 18, g. 16, 18.

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” — nieczynna

GALERIA FOTOGRAFII ZPAF ul. Rewolucji Październikowej 8a — Wystawa fotografii Jerzego Makowskiego pt. „Portrety mistrzów rzemiosła” — czynna w godz. 9-17, niedziela — nieczynna.

MUZEA

MUZEUM NARODOWE pl. Partyzantów — „Galeria Współczesnego Malarstwa Polskiego”, wystawy stałe: „Przyroda Kielecczyzny”; „Broń w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach”, wystawy czasowe: „Koncert na taflę szkła” — malarstwo Krzysztofa Okonia

NARODOWE „PALAC” — ślaczek Zamkowy — czynne jak zwykle.

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — czynne codziennie od godz. 12 do 18.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnią: nr 29-001, ul. Bucza 37/39 nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21 w niedzielę — 9-13 Stomatologiczna Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karłowicza 35 w niedzielę i święta w godzinach 7-21

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30-15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991 Kielce — Teren 956, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Gazowe w dni powszednie 31-20-91, w niedzielę i święta 31-20-20 Pogotowie wod.-kan. c.o., elektryczne RPKM czynne w godz. 7-23, tel. 31-16-47 Poczta — Informacja o Usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny” 625-11 Ośrodek Informacji Usług WUSP 451-41

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe — Dworzec PKP 531-31 ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa — 31-79-19 bagażowe — ul. Armii Czerwonej 31-09-19

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego — nieczynny

KINA

„Bafyky” — „Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” — cała kol. I. 15, g. 15.30, 17.30, 19.30.

„Przyjaźń” — „Sezon na bazanty” — pol. I. 15, g. 15.30, 17.30, 19.30.

„Pokolenie” — „Cztery pory roku” — pol. I. 15, g. 15.30, „Kaskader z przypadku” — USA, I. 18, g. 17.15, 19.45.

„Odeon” — brak terminarza

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-21, Informacja o usługach — 365-35.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 961.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Powrót Jedi” — USA, I. 12, g. 15. „Ucieczka z Alcatraz” — USA, I. 15, g. 16.50, 19.

„Metalowiec” — brak terminarza

APTEKA DYŻURNA: nr 39-046, ul. Apecka 7, tel. 31-527.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 13-705.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — brak terminarza

„Metalowiec” — brak terminarza

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076 ul. Staszica 1

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Podróż pana Kleksa” — cz. I i II pol., kol. bo., g. 15.30 „Błękitny Grom” — USA, I. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Przodownik” — „Indiana Jones” — USA, I. 15, g. 16.30, 19.

„Zorza” — brak terminarza

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza — 515-73.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Nieoczekiwana zmiana miejsc” — USA, I. 15, g. 15.30, 17.45, 20.

„Antyczne” — „Ucieczka z Alcatraz” — USA, I. 15, g. 16, 18.

UWAGA! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Z teki kompozytorskiej Zb. Namysłowskiego (stereo) 17.30 „Kto manipuluje cenami umownymi?” — aud. Cz. Kussala 17.40 Muzyka 17.50 „Po co Kowalskiemu komputer?” — aud. A. Dąbrowskiego 18.00 Koncert muzyki organowej (stereo) 18.25 Skróty dziennika.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.55 NURT — Pedagogika specjalna: Segregacja czy integracja
16.25 Program dnia i DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Krag” — mag. hancerzy

SPORT



Dziś początek walki o miejsca w finałach

25 kolejka piłkarskiej ekstraklasy

Dziś na sześciu boiskach Starego Kontynentu rozegrane zostaną pierwsze półfinałowe spotkania o europejskie puchary. Ze wszystkich spotkań na czoło wysuwa się pojedynek w Pucharze UEFA, w którym zmierzą się drużyny Interu Mediolan i Realu Madryt. Ten atrakcyjny mecz noszący miano przedwczesnego finału odbędzie się na stadionie w Mediolanie.

Również ciekawie zapowiada się pojedynek w PZP pomiędzy Atletico Madryt, a Bayerem Uerdingen. Przypomnijmy, że w ćwierćfinale piłkarze z Hiszpanii wyeliminowali jugosłowiański zespół Crvena Zvezda, zaś drużyna zachodniemiecka wygrała zwycięsko z konfrontacją z Dynamo Drezno, wygrywając w rewanżu aż 7:3. A oto zestawienie dzisiejszych spotkań: Puchar Europy: IFK Goeteborg — CF Barcelona, Anderlecht Bruksela — Steaua Bukareszt; Puchar Zdobywców Pucharów: Dynamo Kijów — Dukla Praga, Atletico Madryt — Bayer Uerdingen; Puchar UEFA: FC Koeln — KSV Waregem, Inter Mediolan — Real Madryt.

Natomiast na boiskach w kraju rozegrana zostanie 25 kolejka piłkarskiej ekstraklasy. Finisz pierwszej ligi zapowiada

się bardzo atrakcyjnie bowiem sprawa tytułu mistrzowskiego jest nadal otwarta. Podobnie sytuacja wygląda w dole tabeli, a dzisiejsze mecze tylko częściowo dadzą odpowiedź na pytania nurtujące kibiców. Ze śródownych meczów na pierwszy plan wysuwa się konfrontacja Lecha Poznań z Legią Warszawa oraz Górnika Zabrze z Ruchem Chorzów. W pozostałych pojedynkach zmierzą się: Widzew Łódź — Pogoń Szczecin, Górnik Wałbrzych — GKS Katowice, Śląsk Wrocław — ŁKS, Motor Lublin — Bałtyk Gdynia, Zagłębie Sosnowiec — Stal Mielec i Lechia Gdańsk — Zagłębie Lubin. Ostatnie trzy spotkania mają ogromne znaczenie, gdyż w gronie tych drużyn należy upatrywać dwóch spadkowiczów.

(mar)

Taka jest nasza II liga...

18 kolejka spotkań o mistrzostwo II ligi, rozegrana w przedświąteczną sobotę zakończyła się tradycyjnie już mało interesującymi wynikami. W 16 meczach obu grup strzelono zaledwie 22 bramki, a cztery pojedynki przyniosły rezultaty zero-zero. Nic też dziwnego, że na trybunach drugoligowych stadionów z tygodnia na tydzień zasiada coraz to mniej widzów, których nudi oglądanie mało ciekawych widowisk. Akorzy tych nędznych spektakli bez większego wysiłku inkasują premie za bezbramkowe remisy lub jednostronne zwycięstwa, a kibice muszą płacić za bilety, aby zobaczyć tę beznadziejną, boiskowa kopania. Uwagi te kierowane są także pod adresem drużyn z Kielce. Błękitni w ostatnim meczu z Unią Tarnów zaprezentowali trzecioligowy poziom i to w dodatku poziom demonstrowany przez słabsze zespoły tej klasy. Drużyna kielecka robi wrażenie jakby jej nie zależało na przedłużeniu pobytu w II lidze. Grała bez żadnej koncepcji, a akcją towarzyszył chaos i nieporozumienia. W Błękitnych nadal jest brak reżysera gry, a przede wszystkim brak skutecznego strzelca. Podobny problem ma również Korona, która w dotychczasowych 18 spotkaniach strzeliła zaledwie 12 goli! Pod tym względem, ze wszystkich zespołów drugoligowych, kieleczanie wyrzadzają jedynie Arkę Gdynia (11 bramek). Przed piłkarzami Korony stoi więc trudne zadanie i sporo pracy, aby uchronić się przed degradacją. W nieco lepszych nastrojach spędzali święta kibice radomscy. Byli pierwszoligowcem, zespół „zielonych” odniósł zwycięstwo nad Odrą, choć na ten sukces musiał się sporo napracować. Opolanie bowiem

mimo niskiej pozycji w tabeli byli wymagającym przeciwnikiem. Miła niespodzianką sprawili piłkarze Broni, którzy natrafili jednak na słabo dysponowaną Wisłę i byli o krok od sprawienia jeszcze większej sensacji, a przecież drużyna krakowska to jeden z głównych kandydatów do awansu w szeregach ekstraklasy. Raz jeszcze okazało się, że na tym szczeblu rozgrywek nie ma stuprocentowych pewniaków. Taka jest bowiem ta nasza druga liga...

(mar)

Sprintem

W Uppsali trwają X indywidualne i drużynowe mistrzostwa Europy w badmintonie. Z turnieju indywidualnego odpadli już nasi wszyscy reprezentanci. Natomiast rozgrywki drużynowe rozpoczęli Polacy od wysokiego zwycięstwa nad Irlandią 5:0.

W Bazylei odbyło się losowanie półfinałowych rozgrywek europejskich pucharów w piłce ręcznej mężczyzn. W Pucharze Europy mistrz Polski Wybrzeże Gdańsk zmierzy się o miejsce w finale z Atletico Madryt. W drugim półfinale Steaua Bukareszt grać będzie z jugosłowiańskim zespołem Metaloplastica Sabac.

Bjoern Waldegaard zmierza do swego trzeciego zwycięstwa w samochodowym rajdzie Safari. Szwed prowadzi aktualnie w rywalizacji i wyprzedza on swego rodaka Torhema. Obaj jada na samochodach „toyota celica turbo”.

(opr. m)

W Koronie bez zmian

We wczorajszej wiadomości p.t. „E. Strzabala znów w Koronie” poinformowaliśmy czytelników o dymisji trenera Bogumila Gozdura, który jednak pod naciskiem działaczy zawodników i przyjaciół postanowił odwołać swą pochopną decyzję i nadal pełnić funkcję szkoleniowca drugoligowego zespołu. Stresy po porażce w Białymstoku już minęły, a piłkarze zapowiedzieli rehabilitację w niedzielnym meczu z Unią Tarnów. Również zarząd klubu anulował decyzję o zatrudnieniu Edwarda Strzabala któremu kontrakt w Kairze wygasł dopiero w czerwcu br. W Koronie więc wszystko bez zmian.

Tak to jest, gdy ważne sprawy chce się rozwiązać 1 kwietnia... (m)



Dziś na boiskach kraju i Europy piłkarskie emocje... CAF

Organizatorzy oczekują na zgłoszenia

Na kieleckich stadionach będą duże emocje



Losowanie już wkrótce Puchary dla najlepszych

Z dużym zainteresowaniem i entuzjazmem przyjęta została przez młodzież szkolną informacja o „Minimundialu Kielce 86”. Przypomnijmy, że impreza ta organizowana jest przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej i redakcję „Echa Dnia” przy współudziale „Błękitnych i Korony”. W „Minimundialu” wystartują 24 zespoły — piłkarskie reprezentacje kieleckich szkół podstawowych z udziałem zawodników urodzonych w 1972 roku i młodszymi. A oto kilka szczegółów dotyczących naszej imprezy:

Na listach zgłoszeń powinny znajdować się: nazwiska 20 piłkarzy, którzy będą bronić barw danej szkoły; zezwolenie na udział w grze podpisane przez dyrektora szkoły; nazwisko opiekuna drużyny i podpis lekarza zezwalającego na udział wymienionych zawodników w imprezie.

Zgłoszenia do 10 kwietnia przyjmowane są w sekretariacie OZPN, Kielce ul. Waligóry 1, tel. 524-13. Tam też udzielane są informacje na temat „Minimundialu”.

Mecze rozgrywane będą na pełnowymiarowych boiskach Błękitnych i Korony. Czas spotkania 2x30 minut. Zespoły występujące będą w 11-osobowych składach.

Zwycięska drużyna otrzyma puchar prezydenta Kielce. Dla innych czołowych zespołów puchary ufundowane będą przez głównych organizatorów: „Echo”, Błękitnych i Koronę, a także przez WKFSi UM. Dla najmłodszego uczestnika zawodów

puchar ufundował mgr inż. Henryk Kieszkowski, znany działacz OZPN, który jednocześnie został sekretarzem „Minimundialu”.

Relacjom z naszej imprezy towarzyszyć będą kupon konkursowe na wytypowanie pierwszej trójki meksykańskich mistrzostw, a na zwycięzcę tego plebiscytu oczekiwać będzie atrakcyjna nagroda.

Między zgłoszonymi drużynami rozlosowane zostaną nazwy państw — uczestników tegorocznych mistrzostw w Meksyku. Kielecka impreza rozegrana zostanie również podobnym systemem tzn. 6 grup po cztery zespoły; mecze eliminacyjne, a potem system pucharowy. „Minimundial” rozpocznie się już w tym miesiącu, a zakończenie przewidziane jest pod koniec maja. Ceremonia losowania odbędzie się w kawiarni hali przy ul. Krakowskiej.

O udziale w kieleckiej imprezie może decydować kolejność zgłoszeń. Radzimy się więc pośpieszyć...

(mar)

Udane starty we Włoszech

Z Włoch powróciła kolarska kadra trenowana przez Ryszarda Szurkowskiego. Na szosach Italii zawodnicy Polski, przygotowujący się do najważniejszych tegorocznych imprez, startowali także w dwóch wyścigach. Oba zakończyli się zwycięstwami... białoczerwonych. Sławomir Krawczyk wygrał wyścig Settimana Pugliese zaś Paweł Bartkowiak został zwycięzcą Trofeo Cee.

(m)

Rzuty osobiste

Igrzyska otwarte?

Wodowców. Po przyjęciu poprawek do Kartę Olimpijskiej oraz „kodeksu sportowca”. MKOl wyrazi zgodę na start wszystkich zawodników proponowanych przez międzynarodowe federacje sportowe. One właśnie mają decydować, czy sportowców danej dyscypliny różnicować na amatorów i zawodowców, czy wszystkich traktować jednako. Ograniczając się do mniej istotnych podziałów (np. wiekowych, jak zrobiła FIFA zezwalając na udział w turniejach olimpijskich piłkarzy zawodowych, którzy nie przekro-

czyli 23 roku życia). Przewodniczący MKOl Samaranch oświadczył, że wreszcie na igrzyskach „wszyscy sportowcy będą mieli jednakowe szanse”. Wprowadzenie formuły otwartej dla każdego zawodnika nie jest w gruncie rzeczy niczym zaskakującym, czy rewolucyjnym w ruchu olimpijskim. Przecież w

poziom, niedostępnym dla amatorów, którzy na treningi i zawody poświęcają czas wolny od pracy i nauki. Tacy uchwalili się jeszcze chyba tylko w Albanii. Ale jeśli ktoś chce sięgnąć po laury olimpijskie, musi się temu celowi poświęcić bez reszty i oczywiście pobierać za to wynagrodzenie. Tymczasem odrzucenie dwuznacznej moralnej fikcji, prowadzenie Kartę Olimpijskiej do wymogów i realiów dnia dzisiejszego, napotyka opory. Niektóre narodowe komitety olimpijskie wywołują się przeciwko tej propozycji. Ostatnio dołączył do nich Komitet Olimpijski USA, który nie chce na igrzyskach zawodowców ani swoich, ani z innych krajów. Jeśli MKOl ugnie się przed tymi żądaniem, to znowu rozgorzeje spór na temat — kto jest „amatorem”, a kto „zawodowcem”? Spory oczywiście jałowe, bo każdy wybitny sportowiec jest obecnie zawodowcem w rozumieniu siebie i swojej rodziny, ze sportu wyczynowego. Dla amatorów niech będzie uniwersjada, dla wszystkich — czy nam się to podoba, czy nie — powinny być igrzyska olimpijskie. Zdecyduje o tym najbliższa sesja MKOl w Los Angeles (12—13 kwietnia), albo dopiero październikowa sesja w Lozannie.

TADEUSZ WIACEK